

30. Czy samo „przepraszam” wystarczy? (Jezus uczy, co znaczy szczerze żałować)

Cele katechetyczne - wymagania ogólne:

- Doskonalenie umiejętności oceny swego życia;
- Kształtowanie postawy pokuty i nawrócenia;
- Wprowadzenie we właściwe przeżywanie sakramentu pokuty i pojednania.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe:

- Potrafi wyjaśnić, czym jest żal za grzechy, kluczowy dla nawrócenia;
- Umie przyznać się do błędów przed ludźmi i Bogiem;
- Ufnie prosi o przebaczenie;
- Wie, że miłosierny i dobry Bóg czeka na jego nawrócenie i przemianę życia;
- Wyjaśnia, czym są sumienie i grzech, rozumie, co znaczy żałować za grzechy.

Pojęcia, postaci:

żał za grzechy, żal doskonały i niedoskonały, sakrament pokuty i pojednania, św. Piotr.

Wartości:

przebaczenie, miłość, skrucha, pojednanie.

Propozycja realizacji:

1. Katechezę można rozpocząć od przypomnienia przypowieści *O synu marnotrawnym* (Łk 15, 11–31). Możliwe jest podzielenie rozmowy na ten temat na dwie katechezy: 1. Odejście od Boga –grzech, 2. Powrót do Boga – sakrament pokuty i pojednania).

2. Można przygotować dwa plecaki, na których należy nalepić kartki z napisami. Na jednym naklejamy kartki z wypisanymi na nich grzechami: biłem kolegę itd. Dziecko, które ma taki plecak, jest smutne. Na drugim plecak naklejamy kartkę z napisem: „przebaczenie”. Dziecko z tym plecakiem jest radosne.

3. Rozmowa prowadząca do wniosku, że grzech jest powodem krzywdy, smutku, nieszczęść (J 20, 19–23); z powodu naszego grzechu cierpią inni, on rani także Boga, który jest samą Miłością, najlepszym Ojcem, wciąż czekającym na nasz powrót. Bóg przebacza nam grzechy w sakramencie pokuty i pojednania. Przypomnieć dzieciom *Pięć warunków sakramentu pokuty*.

4. Propozycja refleksji: *Pomyśl, jak przygotujesz się na spotkanie z Jezusem w sakramencie pokuty i pojednania? Czy codziennie przepraszasz Go za popełnione zło? Czy pamiętasz, że Bóg czeka na twój powrót?*

5. Lekcję o żalu za grzechy można rozpocząć od przeczytania opowiadania ks. O. Nassalskiego *Dlaczego żałujesz?* z książki *Rok wielkiej przygody*.

6. Odczytanie i wyjaśnienie fragmentu Ewangelii Mt 26, 69–75.

7. Pogadanka: *Kto z was kiedyś odczuwał żal? Czego żałowaliście? Dlaczego? Jakie to było uczucie (smutek, niepokój)?*

8. Można także nawiązać do rozmowy z dziećmi z poprzedniej katechety (o rachunku sumienia). Z uwzględnieniem uczuć, jakie towarzyszą dzieciom przy wykonywaniu rachunku sumienia. Katecheta zapisuje na tablicy uczucia wypowiedziane przez dzieci.

9. Przypomnienie przypowieści o miłosiernym ojcu. Wspólne odnalezienie fragmentu, kiedy młodszy syn żałuje swoich czynów, to znaczy uświadamia sobie, że to nie były one dobre i przyniosły mu szkodę. Rozmowa o smutku ojca, że jest nieszczęśliwy bez swojego syna, czeka na niego. Podkreślenie tego, że żal za popełniony czyn jest początkiem nawrócenia i impulsem do powrotu. Można skorzystać z tekstu z podręcznika. Wykonanie ćw. 2. Rozmowa na ten temat. *Tomek (z opowiadania) żałował, bo zasmucił mamę, która go kochała. Święty Piotr żałował, gdyż zasmucił Pana Jezusa, który z miłości oddał za Niego życie. My żałujemy, ponieważ...* Katecheta podsumowuje wypowiedzi dzieci i zapisuje je na tablicy lub na planszy. Pisze:

Jezus nas kocha.

My Kochamy Pana Jezusa.

Przez grzech krzywdzimy drugiego człowieka.

10. Dzieci mogą zapisać w zeszytach notatkę: *Żal za grzechy jest najważniejszym warunkiem sakramentu pokuty i pojednania, ponieważ Pan Jezus przebacza tym, którzy uznają swój grzech i żałują, że go popełnili.*

11. Praca domowa: Ułóż modlitwę, którą będziesz odmawiał jako żal za grzechy. Przypomnij sobie *Akt żalu*.

OPOWIADANIE

DLACZEGO ŻAŁUJESZ?

– Mamó! Dostałam piątkę z religii!
– Brawo, Tomku – pochwaliła Tomka Mama. – A za co?
– Siostra nas pytała, co jest najważniejsze przy spowiedzi. Który warunek? Jedni chłopcy mówili, że rachunek sumienia, inni, że wyznanie grzechów. Romek, że postanowienie poprawy, a dziewczyny krzychały, że szczerza spowiedź.

– A ty, Tomku? – pytała Mama.

– Ja powiedziałem, że żal za grzechy. Tak mi się wydawało. Zaraz dostałem piątkę. Trochę zgadłem, ale teraz to już wiem, bo nam Siostra wyjaśniła, że jak ktoś szczerze żałuje, to spełni też dobrze inne warunki. Będzie szczerze się spowiadał, postanowi poprawę i zadośćuczyni.

Po obiedzie Mama wychodziła do przychodni.

Wtedy Tomek sobie przypomniał: – Siostra zadała trudne zadanie do odrobienia. Nie wiem, jak to rozwiązać.

Mama już wkładała palto. – Co takiego, Tomku?

– Każdy ma ustnie wytłumaczyć, jaki żal jest dobry. Bo Siostra mówiła, że może być żal za grzechy niewystarczający.

– Pomyśl, Tomku, nad tym, ja też się zastanowię. Wieczorem porozmawiamy, może i Tatuś już będzie. Nie doszło do tej rozmowy, bo Mama wróciła późno wieczorem.

Następnego dnia mieli bilety do kina na film dla dzieci. Miał iść Tatuś z Tomkiem i Kasią. Mama chciała odwiedzić Babcię.

– Tomek – przypomniała – trzeba zaraz odrobić lekcję, bo gdy wrócisz z kina, będzie już mało czasu. Co masz zadane?

– Tylko dwa zadania z „matmy”, zaraz je zrobię. To łatwe.

– A z polskiego? – dopytywała Mama.

– Dzisiaj nic. Tylko ćwiczyć czytanie. Ja dobrze czytam – trochę się zająknął, bo przecież skłamał. Nie powiedziały, że mieli dużą czytanekę i trzeba ją było opowiedzieć. Bał się, że nie zdąży przed kinem. Kłamstwo zaraz miało się wydać: był wolny bilet do kina. Mama zatelefonowała do koleżanki, której syn chodził do jednej klasy z Tomkiem; niech skorzysta, wezmą go ze sobą. Koleżanka Mamy odpowiedziała, że spróbują się pośpieszyć, ale siedzą właśnie nad trudnym zadaniem z polskiego.

– Dlaczego skłamałeś, Tomku? – ze smutkiem spytała Mama. Tomek zwiesił głowę i z żalem myślał, że nic już z kina. Mama wyjaśniła Tatusiowi, co się stało.

– No cóż, za karę za to kłamstwo nie możesz iść z nami – zdecydował Tatuś. – Przecież mogliśmy ci pomóc. Szkoda, że nie byłeś szczerzy.

Jakże był zły na siebie! Po co kłamał?

Uratowała go Kasia: – Tatusiu! On już nie będzie kłamał, prawda, Tomku? Tato, on wczoraj dostał piątkę z religii, z żalu za grzechy. Niech idzie z nami.

Wszystko skończyło się dobrze, przeprosił Rodziców. Gdy całował Mamę, spytała po cichu: – Czy żałujesz za to kłamstwo?

– Tak, Mamo – zapewnił.

I jeszcze mu szepnęła: – Zastanowisz się; dlaczego żałujesz, a później mi powiesz.

Wrócili z kina pełni wrażeń. Tatuś pomógł mu w polskim. Gdy Tomek leżał już w łóżku, przyszła Mamusia:

– No jak, Tomku, możesz mi odpowiedzieć, dlaczego żałowałeś swego kłamstwa?

– Bo źle zrobiłem.

– Ale dlaczego żałowałeś? Szczerze mi powiedz, pewnie dlatego, że nie pójdziesz do kina?

– Chyba tak! Ale też mi było przykro, bo Mamusia była smutna.

– To, Tomku, jest już lepszy żal niż z powodu kina. Ale teraz, chyba przy modlitwie wieczornej, wspomniałeś o tym, Pan Jezus wszystko słyszał. Każde kłamstwo rani Jego Serce. On jest Bogiem Prawdy. Trzeba też żałować, że Boga obraziłeś. Pocałowała Tomka na dobranoc. Dodała jeszcze: – Teraz już wiesz, jaki żal jest niewystarczający przy spowiedzi. Taki żal, w którym zapominasz o Bogu.

Gdy Mama wyszła z pokoju, Tomek ukląkł jeszcze na łóżku. Miał sprawę do Pana Jezusa.

Chciał, by jego żal był prawdziwy i żeby Pan Jezus nie był tak smutny, jak Mamusia wtedy, gdy skłamał.

O. Nassalski, *Dlaczego żałujesz?*, w: *Rok wielkiej przygody*, Warszawa 1985.

Przy okazji omawiania sakramentu pokuty można wykorzystać opowiadanie *Skradziony diament*.

OPOWIADANIE

SKRADZIONY DIAMENT

O królu Dragonii, jednej z hiszpańskich krain, opowiada się interesującą historię.

Pewnego dnia poszedł ze swymi dworzanami do jubilera. W czasie, gdy on rozmawiał ze złotnikiem, dworzanie przyglądali się ozdobom. Kiedy opuścili sklep, po drodze dogonił ich sklepikarz i poinformował króla, że zginął mu bardzo cenny diament. Król nakazał swojej świcie wrócić do sklepu. Poprosił złotnika, aby przyniósł dzbanek napełniony solą. Gdy tak się stało, powiedział do swych ludzi, by każdy włożył do dzbanka dłoń zaciśniętą w pięść, a wyciągnął otwarte.

Kiedy wszyscy to uczynili, wysypano sól na stół. I diament się znalazł.

Król miał dobre serce. Chciał dać złodziejowi szansę, by mógł naprawić swój występek bez publicznego wstydu.

Tak samo postępuje z nami Chrystus. Dopóki jesteśmy na ziemi, dzięki dyskretnej spowiedzi możemy otrzymać przebaczenie.

Pierre Lefevre, *Jak zmienić swe życie? Wielkie prawdy w 100 małych opowiadaniach*, Warszawa 2009.

Katecheta omawia, czym jest sakrament pojednania: *W dniu swojego zmartwychwstania Jezus ustanowił sakrament pokuty i pojednania. Dał Apostołom i ich następcom władzę odpuszczania grzechów. Aby dobrze przygotować się do spowiedzi, trzeba spełnić „Pięć warunków sakramentu pokuty”.*

RACHUNEK SUMIENIA ŁUKASZA

Tatuś Łukasza i Agnieszki jest budowniczym, wyjechał na cały miesiąc dozorować budowę mostu na Wiśle. Ma wrócić za dwa dni. Dzisiaj dzieci rozmawiały z tatusiem przez telefon. Tata zapytał Łukasza:

– Jak tam, stęskniłeś się za mną?

– Bardzo! – odpowiedział wzruszony Łukasz.

– A jak mama? Nie dokuczaliście jej? Pomagaliście, tak jak o to prosiłem?

Łukasz zawahał się. Nie bardzo wiedział, co powiedzieć, bo właśnie wczoraj mama zdenerwowała się na niego, że nie wyniósł w porę śmieci.

– Tak... tylko... – zaczął jąkać się Łukasz. Tato przerwał mu:

– Muszę kończyć. Porozmawiamy, gdy wrócę. To już za dwa dni. Do zobaczenia!

Wieczorem Łukasz nie mógł zasnąć. Co powie tacie, gdy spyta, jak się zachowywał? Tak bardzo chciał, żeby tato szybko wrócił, tak za nim tęsknił. Ale teraz coś nie pozwalało mu się cieszyć... Czuł się nieswojo. Zaczął przypominać sobie, co działo się podczas nieobecności taty. W ostatnią niedzielę włączył bez pozwolenia mamy telewizor. Tak się zapatrzył, że o mało nie spóźnili się na Mszę. Mama była bardzo zdenerwowana. Niedawno pobił się na przerwie z Wojtkiem i pani wezwała mamę do szkoły. A jeszcze ta kłótnia z Agnieszką... No tak, co powie tacie?

Łukasz westchnął i pomyślał: jutro porozmawiam z mamą. Przepraszę ją za wszystko. Pomogę przy sprzątanii w domu – na pewno się ucieszy. Z Agnieszką już się pogodził. Da jej jeszcze historyjki z czekoladek. Dawno go o to prosiła. Jego już to nie interesuje, ale ciągle na złość siostrze nie chciał się ich pozbyć. Dlaczego nie sprawić jej radości? Tacie wszystko opowie, przyzna się... tato na pewno mu wybaczy.

I Łukasz sam nie wiedział, dlaczego poczuł ulgę. Spokojnie zasnął.

Teresa Czarnecka